

Sygn. akt VII U 839/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Jarząbek

Protokolant: st. sekr. sąd. Dominika Kołpa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 lutego 2021 r. w Warszawie

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

na skutek odwołania A. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 28 maja 2020r. nr (...)

1. oddala odwołanie,

2. zasądza od A. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

A. P. w dniu 19 czerwca 2020 r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 28 maja 2020 r., nr: (...) zarzucając jej błędne ustalenia faktyczne i prawne. Odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji według uznania Sądu.

Uzasadniając swe odwołanie ubezpieczona wskazała, że powiązanie dochodu ze składkami czy świadczeniami uzyskanymi w trakcie okresów zasiłkowych jest nieprawidłowe, ponieważ składki opłacane są od przychodu przedsiębiorcy i stanowią koszty uzyskania dochodu. Ubezpieczona uznała, że osiągała przychody, które pozwalały na normalne funkcjonowanie jej firmy. Stwierdziła, że planowała zwiększyć swoje przychody, lecz w związku z przerwami w prowadzeniu działalności gospodarczej nie udało jej się zrealizować planów. Podniosła, że cały rok obrotowy 2014 zakończyła z zyskiem, natomiast powoływanie się przez organ rentowy na stratę lub niewielki dochód za okres od czerwca do sierpnia jest w jej ocenie manipulacją. Zaakcentowała również, że organ rentowy nigdy nie kwestionował okresów, w którym korzystała z zasiłków. Odwołująca podkreśliła, że

z powoływanych przez organ rentowy orzeczeń Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego nie wynika jego kompetencja do ingerowania w wysokość podstawy wymiaru składek ustalonej przez przedsiębiorcę (odwołanie z dnia 19 czerwca 2020 r.,

k. 3-6 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W treści uzasadnienia swojego stanowiska organ rentowy wskazał, że w zakresie swojego działania posiada prawo m.in. do ustalania obowiązku ubezpieczenia czy kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatników składek poprzez ustalanie podstaw wymiaru i wysokości składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. ZUS zauważył, że odwołująca deklarowała podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne na minimalnym obowiązującym poziomie, za wyjątkiem okresu od czerwca do sierpnia 2014 r. oraz za wrzesień 2015 r., za które wskazała podstawy odpowiednio

w kwotach 9.300,00 złotych i 9.897,00 złotych. ZUS podniósł, że ze względu na przerwy pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy z powodu choroby, krótsze niż trzy miesiące, podstawę wymiaru świadczeń stanowiła zadeklarowana przez odwołującą podstawa wymiaru składek w kwocie 9.300,00 złotych.

Organ rentowy podkreślił, że zgodnie z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego mały przychód może rzutować na składkę na ubezpieczenia społeczne, lecz nie na działalność, która powinna mieć charakter zarobkowy. W jego ocenie działanie ubezpieczonej jest nieracjonalne, ponieważ zadeklarowała ponad czterokrotnie wyższą podstawę wymiaru składek niż najniższa obowiązująca, co znacząco zwiększyło koszty prowadzonej przez nią firmy. Co więcej, podniósł, że było ono nakierowane jedynie na uzyskanie przez nią wyższych świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ponadto ZUS podkreślił, że deklarowana podstawa wymiaru składek nie może pozostawać w rażącej dysproporcji w stosunku do uzyskiwanego przychodu i dochodu, którego osiągnięcie jest głównym celem prowadzonej działalności gospodarczej. Jego zdaniem nieracjonalne było zadeklarowanie wysokiej podstawy wymiaru składek za sierpień 2014 r. w sytuacji, gdy odwołująca nie osiągnęła wówczas żadnych przychodów.

ZUS uznał, że nie kwestionował wysokości podstawy wymiaru składek zadeklarowanej przez odwołującą we wrześniu 2015 r., ponieważ wówczas osiągnęła dochód w kwocie 24.579,72 złotych. Jednocześnie zaakcentował, że Sąd Najwyższy w orzeczeniu

z dnia 5 września 2018 r. w sprawie o sygn. akt I UK 208/17 przyznał prawo organowi rentowemu do kontroli i korygowania zawyżonych podstaw wymiaru składek z każdego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym dla zapobieżenia nabywania nienależnych lub zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jeżeli okoliczności sprawy wskazują na intencjonalny lub manipulacyjny zamiar ich uzyskania w sposób sprzeczny

z prawem lub zmierzający do obejścia przepisów i zasad systemu ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy wskazał bowiem, że wysokość należnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego powinna uwzględniać nie tylko zasadę ich solidarnej proporcjonalności do wysokości opłaconych składek, lecz także zasadę niedyskryminacji innych ubezpieczonych opłacających składki bez widocznego celu skorzystania z zawyżonych świadczeń

z ubezpieczenia społecznego ( odpowiedź na odwołanie z dnia 21 lipca 2020 r., k. 13-15

a. s.).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

A. P. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 25 sierpnia 2011 r. Przeważający zakres jej firmy obejmuje prowadzenie restauracji i innych placówek gastronomicznych. Odwołująca zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresach:

- od 25 sierpnia 2011 r. do 31 sierpnia 2013 r. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, dla której podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę;

- od 1 września 2013 r. do 31 sierpnia 2014 r. i od 31 sierpnia 2015 r. do 13 września 2016 r. oraz od 13 września 2017 r. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, dla której podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Natomiast w okresach od 1 września 2014 r. do 30 sierpnia 2015 r. oraz od 14 września 2016 r. do 12 września 2017 r. odwołująca korzystała wyłącznie z ubezpieczenia zdrowotnego (okoliczności bezsporne).

Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej odwołująca osiągnęła dochód

w kwotach: 41.300,67 złotych za 2014 r., 42.267,95 złotych za 2015 r., 78.809,61 złotych za 2016 r., 19.217,30 złotych za 2017 r., 21.902,77 złotych za 2018 r. oraz 11.803,56 złotych za 2019 r. Jednocześnie organ rentowy wypłacił ubezpieczonej świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w kwotach 26.108,00 złotych w 2014 r., 66.286,50 złotych

w 2015 r., 84.850,99 złotych w 2016 r., 63.558,00 złotych w 2017 r., 17.976,00 złotych

w 2018 r. oraz 15.836,00 złotych w 2019 r. Ubezpieczona w czerwcu 2014 r. poniosła stratę w kwocie 9.773,30 złotych, w lipcu 2014 r. osiągnęła dochód w kwocie 416,54 złotych, zaś w sierpniu 2014 r. przy zerowym przychodzie poniosła ponownie stratę w kwocie 854,53 złotych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Nadto odwołująca była zobowiązana do opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne za okres od czerwca do sierpnia 2014 r. w łącznej kwocie 12.094,65 złotych. We wrześniu 2015 r. natomiast osiągnęła dochód w kwocie 24.579,72 złotych (zeznania o wysokości osiągniętego dochodu lub poniesionej straty w latach 2014-2019 oraz podatkowa księga przychodów i rozchodów w latach 2014-2019, k. 10-223 akt ZUS).

Odwołująca przez cały okres prowadzenia działalności gospodarczej deklarowała podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w minimalnej kwocie, za wyjątkiem okresów od czerwca do sierpnia 2014 r. ze składkami w wysokości 9.300,00 złotych

i września 2015 r. w wysokości 9.897,00 złotych.

Odwołująca podwyższyła podstawę wymiaru składek począwszy od czerwca 2014 r. ze względu na chęć uzyskania wyższego zasiłku macierzyńskiego. Ubezpieczona opłacała składki w wyższej wysokości jedynie przez trzy miesiące, ponieważ nie miała wystarczających środków finansowych, aby kontynuować prowadzenie działalności gospodarczej z zadeklarowaną podstawą w kwocie 9.300,00 złotych (zeznania odwołującej, k. 36 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w dniu 24 lutego 2020 r. zawiadomił A. P. na podstawie art. 61 § 1 i 4 k.p.a.

w związku z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wysokości podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia przez nią działalności gospodarczej. Organ rentowy po przeprowadzeniu postępowania wydał zaskarżoną decyzję z dnia 28 maja 2020 r., nr: (...) na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 1c, art. 83 ust. 1 pkt 3

w związku z art. 2a ust. 1 i 2 pkt 1-4, art. 11 ust. 2, art. 18 ust. 8 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Stwierdził w niej, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe dla odwołującej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej stanowi kwota 2.247,60 złotych (zawiadomienie o wszczęciu postępowania i decyzja z dnia 28 maja 2020 r., k. 1-5 i 7 akt ZUS).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych oraz w oparciu o zeznania odwołującej. W ocenie Sądu z dokumentacji zebranej w toku postępowania wynikają przychody, dochody oraz zyski i straty, które ubezpieczona ponosiła w trakcie prowadzonej działalności gospodarczej za lata 2014-2019. Przy tym strony postępowania nie kwestionowały ustaleń związanych z deklarowaną podstawą wymiaru składek przez odwołującą w w/w okresie czasu. Treść zeznań ubezpieczonej była dla Sądu wiarygodna, gdyż korelowała z rzeczowym materiałem dowodowym, który stanowił podstawę wydanego rozstrzygnięcia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie A. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 28 maja 2020 r., nr: (...), jako niezasadne, podlegało oddaleniu,

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300 z późn. zm.) zwanej dalej „ustawą”, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej. W myśl art. 11 ust. 2 ustawy, dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym

i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy. Jak stanowi art. 12 ust. 1 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. W świetle art. 13 pkt 4 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Definicję działalności gospodarczej zawiera zaś art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo Przedsiębiorców (Dz. U. z 2019 r., poz. 1292), zgodnie z którym działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Zatem ustawodawca uzależnił prowadzenie działalności gospodarczej od spełnienia trzech kryteriów, tj. zorganizowania, zarobkowości i ciągłości.

Na wstępie należało pochylić się nad tym, czy organ rentowy ma prawo do ingerowania w wysokość zadeklarowanej podstawy wymiaru składek przez prowadzącego działalność gospodarczą. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 listopada 2017 r.

w sprawie o sygn. akt P 9/15 potwierdził zgodność art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c i art. 86 ust. 2 pkt 2 ustawy w zakresie, w jakim stanowi podstawę ustalania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych innej - niż wynikająca z umowy o pracę - wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe, jest zgodny

z art. 2 w związku z art. 84 i art. 217 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to legalność kontroli oraz korygowania przez organ ubezpieczeń społecznych zawyżonych podstaw wymiaru składek z każdego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu zapobieżenia nabywaniu nienależnie zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jeżeli okoliczności sprawy wskazują wręcz na manipulacyjne zawyżenie podstawy wymiaru oczekiwanych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Co prawda Trybunał w swoim wyroku faktycznie zajął stanowisko wobec pracownika, a nie przedsiębiorcy, to jednak powołane poniżej orzecznictwo daje podstawy do uznania, że organ rentowy ma prawo do ustalania wysokości podstawy wymiaru składek prowadzącego działalność gospodarczą według własnego uznania.

Osoba zgłaszająca się do ubezpieczeń społecznych, która w krótkim czasie korzysta ze zwolnień lekarskich lub innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, może podlegać ocenie jako wykreowanie pozornego lub fikcyjnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., sygn. akt II UK 69/11). Nawet potencjalne uznanie wykonania zarejestrowanej działalności pozarolniczej wynikającej z podjęcia nielicznych czynności faktycznych lub prawnych jako uprawnionego tytułu podlegania wnioskodawczyni spornym ubezpieczeniom społecznym w charakterze osoby prowadzącej realnie uruchomioną pozarolniczą działalność o charakterze zorganizowanym, ciągłym i zarobkowym nie uchylało obowiązku sądowej weryfikacji zadeklarowanej w maksymalnej ustawowej wysokości podstawy wymiaru składek.

W kwestii możliwości sądowej weryfikacji wysokości adekwatnej podstawy wymiaru składek i spodziewanych świadczeń ze spornego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym Sąd Najwyższy miał na uwadze, że decyzja o odmowie objęcia spornym tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym oznacza w istocie rzeczy ustalenie podstawy wymiaru składek w "zerowej" wysokości. Dlatego w razie potencjalnego sądowego ustalenia podlegania spornemu tytułowi ubezpieczeń społecznych dopuszczalna jest w tym samym postępowaniu sądowa weryfikacja zadeklarowanej, a w szczególności oczywiście zawyżonej podstawy wymiaru składek, która decyduje o wysokości świadczeń z ustalonego ubezpieczenia w sposób respektujący nie tylko przepisy i zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale także zasady solidaryzmu, transparentności i przejrzystości sprawiedliwego systemu oraz funduszu

ubezpieczeń społecznych. Sądy ubezpieczeń społecznych są uprawnione do korygowania zadeklarowanej wysokości składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostały one opłacone w ewidentnie zawyżonej wysokości z zamiarem oczywistego obejścia prawa w celu nabycia świadczeń w nienależnej wysokości ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt I UK 208/17).

Zdaniem Sądu, Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do kwestionowania kwoty składek zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność. W świetle art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy organ rentowy może wydawać decyzje m.in. w zakresie indywidualnych spraw dotyczących ustalania wymiaru składek. System ubezpieczeń społecznych oparty jest na zasadzie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, którzy ten system tworzą. Zgodnie z art. 2a ust. 2 ustawy zasada równego traktowania dotyczy w szczególności warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych, obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne, obliczania wysokości świadczeń oraz okresu wypłaty świadczeń i zachowania prawa do świadczeń. Powyższe reguły dotyczą również osób wykonujących pozarolniczą działalność, a zatem osób samodzielnie deklarujących wysokość podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 8 ustawy systemowej. Zarówno ustawa systemowa, jak i przepisy określające możliwość prowadzenia działalności gospodarczej pozostają ze sobą w związku. Tak też wypowiedział się w wyroku z dnia 12 sierpnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie (sygn. akt III AUa 593/20). Zatem Sąd doszedł do przekonania, że powołane wnioski nie wykluczają, wbrew stanowisku odwołującej, ingerencji organu rentowego w wysokość ustalonej podstawy wymiaru składek.

Organ rentowy w zaskarżonej decyzji wskazywał, że podstawą jej wydania był uzyskany dochód przez ubezpieczoną w okresie od czerwca do sierpnia 2014 r. w stosunku do zadeklarowanej wysokości podstawy wymiaru składek. W jego ocenie motywem odwołującej było uzyskanie wyłącznie wysokich świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych kosztem innych partycypujących osób. Przesłanka zarobkowego charakteru działalności oczywiście zostanie spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, ale należy również mieć na względzie, gdy pomimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu. W tej materii istotny jest zatem wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który w każdym przypadku, poprzez realizację zamierzonych przedsięwzięć musi zakładać wynik finansowy. Zarobkowy charakter musi być nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia. Sąd Okręgowy zważył, że działalność, której cel został zdefiniowany jako uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu macierzyństwa, nie jest działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawowym. Nie można bowiem realnie prowadzić działalności, która w ujęciu legalnym musi być nastawiona na wynik finansowy i jednocześnie definiować jej celowość wyłącznie chęcią pozyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Tymczasem taka sytuacja zaistniała w rozpatrywanym przypadku, gdyż ubezpieczona nawet podczas składania zeznań stwierdziła, że podwyższenie wysokości podstawy wymiaru składek miało na celu jedynie osiągnięcie wyższego zasiłku macierzyńskiego.

Sama okoliczność podjęcia działalności gospodarczej przez odwołującą w okresie ciąży oczywiście nie powinna powodować odmowy objęcia jej ubezpieczeniem i nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że faktycznie prowadziła swoją firmę. Jednak wykładnia systemowa i celowościowa art. 18 ustawy wskazuje, że składki na ubezpieczenie społeczne są powiązane z przychodem danego ubezpieczonego wynikającym z określonego stosunku. W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą przychód w danym miesiącu nie jest jeszcze znany, a co za tym idzie ustawodawca przyjął regułę samodzielnego deklarowania kwoty będącej podstawą wymiaru składek. Nie może to jednak oznaczać całkowitej dowolności

i oderwania kwoty podstawy wymiaru składki od uzyskiwanego przychodu. Skoro ustawa co do zasady wiąże podstawę wymiaru składek z wielkością przychodu, to winna istnieć elementarna korelacja między zadeklarowaną kwotą podstawy wymiaru składek a faktycznie uprzednio uzyskanym i spodziewanym przychodem. Innymi słowy, nie można całkowicie pominąć wysokości przychodu przy deklarowaniu podstawy wymiaru składek. Pomimo zapewnionej przez ustawodawcę pewnej dowolności w zakresie deklaracji wysokości podstawy wymiaru składek przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, uznać należy, że wysokość podstawy wymiaru składek jest związana z osiąganym przez przedsiębiorcę dochodem i jej wysokość podstawy powinna być adekwatna do osiągniętych

w ramach działalności dochodów. Ustawodawca definiując przychód w art. 4 pkt 9 ustawy odnosi to pojęcie także do przychodów z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności.

Odwołująca przez cały okres prowadzenia działalności gospodarczej deklarowała podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w minimalnej kwocie, za wyjątkiem okresów od czerwca do sierpnia 2014 r. w wysokości 9.300,00 złotych i z września 2015 r. w wysokości 9.897,00 złotych. Ubezpieczona poniosła straty w kwotach 9.773,30 złotych w czerwcu 2014 r. oraz 854,53 złotych w sierpniu 2014 r., w którym osiągnęła zerowy przychód. Oprócz tego w lipcu 2014 r. osiągnęła dochód jedynie w kwocie 416,54 złotych. Nadto odwołująca była zobowiązana do opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne za okres od czerwca do sierpnia 2014 r. w łącznej kwocie 12.094,65 złotych. Zatem przez trzy sporne miesiące strata ubezpieczonej wyniosła łącznie 22.305,94 złotych. W ocenie Sądu doszło niewątpliwie do naruszenia przepisów ustawy, które nie powinny być stosowane do odwołującej ze względu na jej subiektywny oraz nieukrywany ewidentnie intencjonalny zamiar stworzenia w istocie rzeczy pozorów prowadzenia działalności gospodarczej nie tyle w celu jej rzeczywistego wykonywania, ale dla instrumentalnego celu wykreowania i uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym z zamiarem nabycia "w nieodległej bliskości" nienależnych lub co najmniej ewidentnie zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego

W rozpatrywanej sprawie ujawniony zamiar skutkował uzyskaniem wysokich świadczeń zasiłkowych. Przez cały okres prowadzenia działalności gospodarczej ubezpieczona deklarowała minimalne wysokości podstawy wymiaru składek, podczas gdy trzy miesiące przed zwolnieniem lekarskim a następnie rozpoczęciem korzystania zasiłku, podwyższyła podstawę wymiaru do maksymalnej wysokości. Tymczasem

z przedstawionych dokumentów nie można uznać, aby wynik finansowy jej działalności, bądź jakakolwiek inna okoliczność, uzasadniała radykalne zwiększenie podstawy wymiaru składek. Z analizy podatkowej księgi przychodów i rozchodów za rok 2014 wynika, że ubezpieczona w okresie od czerwca do sierpnia 2014 r. osiągnęła minimalny dochód. Nie ma przy tym znaczenia, że cały rok 2014 osiągnęła z zyskiem. Podana kwota w miesiącach zadeklarowanej najwyższej wysokości podstawy wymiaru w porównaniu z wysokością składki na ubezpieczenia ponoszonej przez odwołującą jest rażąco niska. Ponadto dokonana przez ubezpieczoną zmiana wysokości podstawy wymiaru składek była ściśle powiązana z planowanym zwolnieniem, co oznacza, że również sama działalność gospodarcza zmierzała do wykorzystania powszechnego systemu ubezpieczeń w celu osiągnięcia wysokich świadczeń. Ma to niewątpliwie swoje odzwierciedlenie w sierpniu 2014 r., w którym ubezpieczona nie uzyskała żadnych dochodów. Ubezpieczenie społeczne oraz osiągnięcie

z tego tytułu określonych świadczeń nie jest natomiast głównym celem prowadzenia działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty tej działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie oraz rozwój przedsiębiorcy. Sytuacja, gdy przy niskim przychodzie, bądź stracie, zgłoszenie wysokiej podstawy składek ma na celu wyłącznie uzyskiwanie wysokich świadczeń

z ubezpieczenia społecznego stanowi niczym nieuzasadnioną nierównowagę i odbywa się kosztem innych ubezpieczonych, wbrew zasadzie solidaryzmu. W takiej sytuacji organ rentowy ma uprawnienie do kontroli i zakwestionowania podstawy wymiaru składek oraz powiązania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z przychodami

z działalności gospodarczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt II UK 302/17).

Faktycznie nie zawsze prowadzona działalność gospodarcza przynosi zyski.

Od braku wypracowania zysku z działalności gospodarczej należy jednak odróżnić sytuację, w której w pewnych okresach jej prowadzenia, przypadających na kilka miesięcy przez powstaniem zdarzenia, odwołująca będzie uzyskiwała uprawnienie do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych. W spornym okresie, objętym zaskarżoną decyzją, zarobkowy charakter działalności gospodarczej nastawiony na długofalowy zysk ustąpił miejsca wykorzystaniu tej działalności do uzyskania wysokich świadczeń zasiłkowych

z ubezpieczenia społecznego. Takie działanie świadczy o intencjonalnym, wyrachowanym działaniu ubezpieczonej sprzecznym z samą istotą i celem działalności gospodarczej, obliczonym nie tyle co na osiągnięcie zysku z tej działalności w danym okresie, a wyłącznie na zapewnieniu sobie świadczeń z systemu zabezpieczenia społecznego w nieuzasadnionych wysokościach, kosztem innych ubezpieczonych. Wysokość podstawy wymiaru składki zgłoszona

przez odwołującą w spornym okresie pozostawała w oderwaniu od wyników finansowych działalności gospodarczej uzyskiwanych przez nią od momentu rozpoczęcia jej prowadzenia.

Na zarobkowy charakter działalności gospodarczej powiązany z roszczeniami zasiłkowymi ubezpieczonych zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 27 lutego 2019 r. ( II UK 31/18) z dnia 10 stycznia 2019 r. ( I UK 296/18) wskazując, że takiego charakteru działalności nie przekreśla generowanie strat z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód. Nie jest jednak uzasadnione pomnażanie tych kosztów o deklarowanie wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, oceniając to w perspektywie rozwoju działalności. Takie działanie prowadzi do wniosku, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny, a jedynym celem jest uzyskanie wysokich świadczeń. Uwypukla się to szczególnie w sytuacji, gdy osoba deklarująca wysoką podstawę wymiaru składki ma świadomość, że okoliczności związane z urodzeniem dzieci uczynią ją wkrótce niezdolną przez dłuższy czas do jej prowadzenia w pełnym, tak jak ma to miejsce w rozpoznawanej sprawie. Ponoszenie dodatkowych kosztów w postaci składek na ubezpieczenia nie przyczynia się przy tym do wypracowania zysku, co uchodzi za cel prowadzonej działalności gospodarczej. Nie może budzić wątpliwości, że taka decyzja związana była z oceną dokonaną przez samą odwołującą, co do właściwego dla niej poziomu wymiaru składek. W tym kontekście za całkowicie nieracjonalną uznać należy zmianę tej deklaracji - już w kolejnym miesiącu - poprzez ustalenie maksymalnej podstawy wymiaru składek. W ocenie Sądu nie miało to żadnego logicznego uzasadnienia, wobec okoliczności złożenia diametralnie innej deklaracji zaledwie kilka tygodni wcześniej. Całkowicie uprawniony jest więc wniosek, że taka deklaracja miała związek wyłącznie z zamiarem pozyskania z wysokich świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Po powiązaniu tych okoliczności z wynikiem finansowym prowadzonej działalności należy uznać działanie odwołującej za nieracjonalne i skierowane wyłącznie na uzyskanie wyższych świadczeń,

Pozyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest celem działalności gospodarczej. Działalność ta na charakter zarobkowy, a więc jej celem jest uzyskanie przychodu pokrywającego w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego,

a ponadto dodatkowych środków wystarczających do utrzymania oraz rozwoju przedsiębiorcy. Nie można zaakceptować stanu nierównowagi, gdy przy niskich przychodach następuje zgłoszenie rażąco wysokiej podstawy składek, co ma na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w nienależytej wysokości, kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu ( wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt I UK 208/17, z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt I UK 366/16, z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt I UK 455/15 oraz z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt I UK 196/15).

Na marginesie rozważań prawnych odnosząc się do zarzutu ubezpieczonej, jakoby organ rentowy nie kwestionował podwyższenia przez nią wysokości podstawy wymiaru składek we wrześniu 2015 r. W tym miesiącu odwołująca osiągnęła dochód w kwocie 24.579,72 złotych. Faktycznie wówczas zadeklarowała najwyższą możliwą podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 9.897,00 złotych, lecz dochód z tego miesiąca uzasadniał dokonaną zmianę wysokości podstawy wymiaru składek.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w punkcie 1 wyroku. O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za przegranie procesu. W związku z tym Sąd zasądził od odwołującej na rzecz organu rentowego kwotę 180,00 złotych na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

(...)

MK